



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 16/2026, 20 MARCA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Szósta tura rozmów białorusko-amerykańskich

Anna Maria Dyner

19 marca br. w Mińsku odbyły się kolejne rozmowy Alaksandra Łukaszenki z wysłannikami Donalda Trumpa – Johnem Coale’em i Christopherem Smithem. Ich rezultatem było uwolnienie kolejnych 250 więźniów politycznych i zniesienie sankcji nałożonych na część białoruskiego sektora bankowego. Planowaną wizytę w USA Alaksandr Łukaszenka będzie chciał wykorzystać do wzmocnienia swojej wewnętrznej i międzynarodowej pozycji.

O czym rozmawiano i jakie decyzje podjęto?

Zgodnie z oficjalnym komunikatem jednym z najważniejszych tematów rozmów była sytuacja na Bliskim Wschodzie związana z amerykańsko-izraelskim atakiem [na Iran](#), a także problematyka Wenezueli i rosyjskiej agresji na Ukrainę. Coale zapowiedział także ponowne otwarcie ambasady USA w Mińsku, choć zaznaczył, że będzie to proces czasochłonny. Podkreślił, że oba państwa pracują nad organizacją wizyty Łukaszenki w USA, która może się odbyć przy okazji kolejnego posiedzenia [Rady Pokoju](#) (mimo zaproszenia Łukaszenka nie pojechał na pierwsze). Białoruś bierze w niej udział jako obserwator i nie zadeklarowała wkładu finansowego. Amerykańska delegacja przekazała też decyzję o zniesieniu przez USA sankcji nałożonych na Białoruskalij (producenta nawozów potasowych) i Białoruską Kompanię Potasową (zajmującą się sprzedażą nawozów potasowych), co jest konsekwencją [grudniowej decyzji](#) o uchyleniu embarga na białoruskie nawozy potasowe. USA zniosły też obostrzenia na część białoruskiego sektora finansowego, w tym Ministerstwo Finansów, Biełinwestbank (zajmujący się m.in. inwestycjami w projekty rozwoju ekologicznego) oraz Białoruski Bank Rozwoju, który odpowiada za finansowanie istotnych dla Białorusi projektów infrastrukturalnych. Władze Białorusi natomiast poinformowały o zwolnieniu kolejnych więźniów politycznych.

Kto został zwolniony przez Białoruś?

W sumie zwolnionych zostało 250 więźniów politycznych, z czego 15 osób zostało odesłanych na Litwę bez dokumentów. Jest to największa dotychczas grupa zwolnionych więźniów – w 2025 r., w wyniku wszystkich tur białorusko-amerykańskich negocjacji, z więzienia wyszły w sumie 194 osoby. Wśród uwolnionych są głównie dziennikarze, działacze społeczni i eksperci odsiadujący kilkuletnie wyroki, które kończyłyby się w perspektywie najbliższych lat. Działania tego nie należy jednak odczytywać jako gestu dobrej woli ze strony reżimu, a jedynie jako częściowe ustępstwo w odpowiedzi na zanieśnienie części sankcji przez USA. W więzieniach pozostaje liczna grupa osób, w tym polsko-białoruski dziennikarz Andrzej Poczuć. Nadal trwają też represje i zatrzymania osób związanych z białoruską opozycją. Zapewne nasilił się one przed zaplanowanymi na 11–17 maja br. wyborami on-line do Rady Koordynacyjnej, czyli działającego na uchodźstwie niezależnego ciała parlamentarnego.

Co motywuje Białoruś do poprawy stosunków z USA?

Jeśli dojdzie do planowanej wizyty w USA, posłuży ona Łukaszence do wzmocnienia jego międzynarodowej pozycji – szczególnie wobec państw europejskich, które nie zmieniły swojego podejścia ani do białoruskiego reżimu, ani do Rosji.

KOMENTARZ PISM

Białoruskie władze liczą też, że coraz lepsze stosunki z USA pozwolą im na zwiększenie presji na należące do UE państwa sąsiednie, w tym Polskę, w sprawie normalizacji stosunków gospodarczych i zniesienia przynajmniej części sankcji. Szczególnie będzie im zależało, aby Litwa ponownie umożliwiła sprzedaż nawozów potasowych za pośrednictwem portu w Kłajpedzie, z którego Białoruś korzystała przed wprowadzeniem unijnych sankcji. Leży to w interesie USA, które chcą dywersyfikować źródła pozyskiwania nawozów sztucznych. Białoruś będzie też dążyła do tego, żeby Polska zlikwidowała bariery w przekraczaniu granic (głównie dla przewozów

towarowych), a państwa europejskie zniósły sankcje w kluczowym dla białoruskiego budżetu sektorze petrochemicznym. Natomiast USA może zależeć na poszerzaniu relacji z Białorusią w oczekiwaniu na poluzowanie jej współpracy z Rosją.

Podejmując decyzję o zwolnieniu części działaczy opozycyjnych, Łukaszenka liczył zaś nie tylko na dalsze wzmocnienie wizerunku lidera dążącego do zmniejszenia napięć, ale także na zwiększenie chaosu i pogłębienie kryzysu wśród opozycji na uchodźstwie, która może ulec dalszym podziałom i konfliktom wewnętrznym.